

JAN MIEŃCIUK

***POLSKA DROGA KRZYŻOWA
W
DWUDZIESTY
PIERWSZY
WIEK***

Jan Mieñciuk
CHORZÓW
kom. 0503415136
E-mail: janekm@pf.pl
janekm@kpiwp.net

OGRÓD OLIWNY

OGRÓD

Miejsce wypoczynku po dniu ciężkiej pracy
Miejsce wytchnienia dla człowieka.
Przychodzą do ogrodu przyjaciele
Aby dzielić się radościami, smutkami.
Przychodzą zakochani wyznać miłość sobie
Wyczytać w gwiazdach przyszłość szczęśliwą.
Miłość jest zawsze szczęśliwa.

OGRÓD OLIWNY

W tym ogrodzie Jezus w oddaleniu, samotny
Oparty o skałę - ołtarz ofiarny
Przyjaciele Jego snem znużeni
Nie zobaczą potu kropli krwawych
Anioła z kielichem w ręku.
Cierpi się zawsze w samotności.

SAMOTNOŚĆ

Jesteśmy blisko siebie
W rodzinie, szkole, pracy
Oddzieleni murem niebotycznym „EGO”
Żyjemy według schematu na szklanym ekranie.
Tam gdzie nie ma miłości
Samotność bardzo boli.

SAMOTNOŚĆ

Jezus samotny w Ogrodzie Oliwnym

Ojcze! Czy muszę wypić ten kielich?

Ojcze! Nie moja, ale Twoja Wola niechaj się stanie.

Jeżeli trzeba, wypiję do dna.

Najważniejsze decyzje trzeba podjąć samotnie.

STACJA I JEZUS SKAZANY NA ŚMIERĆ

Wywiedli Jezusa przed oblicze Piłata, ale On nie znalazł winy, umył ręce.

Ukrzyżuj, ukrzyżuj woła gawiedź przed pałacem Piłata podburzana przez Faryzeuszy. Tylko Ona, jedna przerażona, blada-cichym głosem woła: Ludzie, ludzie - co robicie? On leczył wasze rany, chlebem karmił na pustyni.

Głosu Matki nie słucha nikt. Gawiedź posłuszna Faryzeuszom.

DWUDZIESTY PIERWSZY WIEK

Panowie Łódź Wysokich uchwalają prawo do aborcji, eutanazji. Prawo zabijania.

Prawo wolności bez granic, bez miłości,

bez Chrystusa.

Ziemię, za którą nasze Ojce życie poświęcali w cudze ręce oddają.

Jestem na placu przed Pałacem Piłata. To moja obojętność o przyszłość naszej ojczyzny, moich przyjaciół, troska o siebie samego postawiły mnie w tłumie krzyczącym: - ukrzyżuj.

STACJA II

JEZUS BIERZE KRZYŻ NA SWOJE RAMIONA

A Kiedy już wyszydzili włożyli krzyż na ramiona, następnie wyprowadzili Go, aby Go ukrzyżować.

Kto idzie za mną a nie bierze swojego krzyża nie jest Mnie godzien.

Krzyż - dwie belki.

Jego ciężar jest proporcjonalny do grzechu, braku miłości, braku pomocy, zrozumienia drugiego człowieka. Na ciężar tego krzyża składa się i mój grzech.... W tym krzyżu ukryta tajemnica zbawienia. Tę tajemnicę widzi Jezus.

Może dostrzec ją każdy, kto patrzy oczyma miłości.

STACJA III

JEZUS PIERWSZY RAZ UPADA POD KRZYŻEM.

Czy to był kamień zwyczajny na drodze, o który się potknął, czy ciężar krzyża był tak przytłaczający, że zachwiał się Jezus, upadł? Wstawaj!

Szybko! Nie ma czasu. Trzeba iść dalej.

Ciężar krzyża nie zmniejsza się, ale zawierzenie Ojcu, pragnienie, aby we wszystkim wypełnić Jego Wolę dodaje Tobie Jezu sił, aby iść dalej.

Każdy upadek jest bolesny. Każdy grzech rani moją osobowość, moje człowieczeństwo.

Jestem chrześcijaninem. Jestem winien świadectwa Twojej Miłości.

STACJA IV JEZUS SPOTYKA MATKĘ SWOJĄ

Na drodze krzyżowej, drodze największego pohańbienia i bólu Syn Boży spotyka Matkę swoją.

Spotkanie oczu i Serc gorejących Miłością.

Nie ma czasu na wyznania. Nie trzeba czasu. Miłość i ból są ponad czasem. Obejmują nasz czas. Nasze cierpienia. To tylko nasze zapatrzenie w siebie nie pozwala dostrzec zatroskanych oczu Matki.

Wszyscy jesteśmy Jej dziećmi.

STACJA V

SZYMON CYRENEJCZYK POMAGA NIEŚĆ KRZYŻ JEZUSOWI

Pomagać komuś, kto jest uznany za wyrzutka społeczeństwa, za przestępcę nie należy do przyjemności. Nie chodzi o ciężar belki krzyża, ale o nienawiść, szyderstwo faryzeuszów, podburzanego tłumu towarzyszącego skazanemu. Szymon przymuszony przez żołnierzy do pomocy niesienia krzyża. Sam by się nigdy nie zdobył na ten gest. Można być bardzo pobożnym, mówić o godności, prawach człowieka, pokazywać się w kościele, na uroczystościach, gdy kamery, gdy ludzie patrzą. Ale nieść krzyż Jezusa, kiedy ze mnie szydzą, bo jestem niepoprawny politycznie, bo mówię rzeczy niepopularne? Czy jestem zdolny do takiego czynu, gdy moja pozycja jest zagrożona, moja praca? Czy jestem zdolny wyrzec się z własnych planów, ambicji dla Chrystusa?

STACJA VI

Św. WERONIKA OCIERA TWARZ JEZUSOWI.

Nawet się nie zastanawiała nad tym, że ryzykuje własną pozycję, naraża się Faryzeuszom. Weronika. Przedarła się przez tłum nienawistny. Kordon żołnierzy było łatwiej ominąć. Cóż mogła zrobić jedna niewiasta więcej niż chustą otrzeć twarz z nienawiści, plwocin, krwi zakrzepłej. W tym geście nie było żadnej kalkulacji, wyrachowania. Czysty gest miłości. Na chuście obraz Przenajświętszego Oblicza.

STACJA VII
JEZUS DRUGI RAZ UPADA
POD KRZYŻEM

Znowu upadek. Tak bardzo boli. Jednak nie można się zatrzymać. Na tej drodze nie ma zatrzymań, odpoczynku. Trzeba wstać i iść, czym szybciej do celu. Tym celem jest Golgota - Ołtarz ofiarny.

Ojczyzno! Ile razy ty pod krzyżem ciężkim upadała? Ile razy gnębił Ciebie wróg? Zawsze jednak przychodził zbrojnie jako najeźdźca z za rubieży. Dziś przychodzi jako biznesmen z kraju bogatego. Za grosz i pustą obietnicę kupuje twój majątek, sumienie, twoją duszę. Przyjacielem każe ci się zwać.

STACJA VIII
JEZUS NAUCZA PŁACZĄCE NIEWIASTY

Nie płaczcie nade mną, nie szlochajcie. Nie czas i nie miejsce na łzy, na rozczulanie się. Płaczcie nad sobą, nad dziećmi waszymi, a raczej ich brakiem. Zestarzejecie się, kto wam wtedy poda szklankę mleka? Będą domy starców, zastrzyki - ze słodką śmiercią.

Nie płaczcie. Nie czas i nie miejsce na łzy,

na ckliwość.

**STACJA IX
JEZUS TRZECI RAZ UPADA
POD KRZYŻEM**

Jeszcze jeden upadek. Krzyż staje się coraz cięższy. Tak trudno wstać aby iść dalej. Na tej drodze nie ma współczucia, zatrzymań. Żołnierze nie pozwolą. Tutaj nie liczy się człowiek. Jest skazaniec, przedmiot. W unijnym państwie państw nikogo nie interesują korzenie chrześcijaństwa, szacunek do ziemi, kultury ojców naszych. Tu się liczy tylko zysk, sukces medialny. Na miłość nie ma miejsca. Ojczy dodaj sił abym Twoją Wolę do końca wypełnił. Kocham moich braci. To nic, że szydzą, że kpią.

STACJA X

JEZUS Z SZAT OBNAŻONY

Zdarto szaty z Syna Człowieczego. Ostatnie oznaki godności ludzkiej. Aby jeszcze bardziej poniżyć człowieka. Zaspokoić tłum spragniony widowiska. Niech się gawiedź gapi na nagość człowieka, niech się cieszy jego poniżeniem.

U progu trzeciego tysiąclecia, w dobie postępu cywilizacji, nie obnaża się skazańca. Obnażanie godności człowieczeństwa powinno przynieść korzyść wymierną. Stworzono, więc programy typu Show Reality.

Ile kosztuje godność człowieka?

Ile kosztuje moralność człowieka?

Ile kosztuje wieczność?

STACJA XI

JEZUS DO KRZYŻA PRZYBITY

Żołnierze wykonują swój obowiązek z wyuczoną, wzorową dokładnością. Syn Boży rozciągnięty na drzewie krzyża jak struna wiolinowa. Zjednoczony z drzewem krzyża.

Drzewo krzyża własną krwią obmył, uświęcił cierpieniem.

Miłość żąda ofiary.

Dwudziesty Pierwszy Wiek. Nie można głosić Nauki Chrystusa a żyć wbrew ewangelii.

Polsko, Ojczyzno! Ile razy Ciebie krzyżowano? Mocarze obcych państw dzielili Ciebie jak szaty zdjęte z Chrystusa.

Dziś rzucają los o tunikę Twoją decydenci. Piers mają udekorowaną orderem.

STACJA XII JEZUS UMIERA NA KRZYŻU

I będą patrzeć na Tego, Którego przebodli.

Ojcze przebacz im, bo nie wiedzą, co czynią.

Wykonało się.

Ojcze, w Ręce Twoje powierzam Ducha Mojego.

Pod ten znak przyjdą wszyscy, którzy uwierzyli, że Chrystus jest Synem Boga Żywego, Jest Miłością. Przyjdą, aby dać świadectwo swojej wierności Ewangelii, Prawdzie. Przyjdą wszyscy, którym ten znak przeszkadza w realizacji swoich planów, zamierzeń, aby walczyć, aby szydzić.

Dla jednych będzie znakiem chwały.

Dla innych znakiem zgorszenia.

STACJA XIII JEZUS ZDJĘTY Z KRZYŻA

Pod krzyżem pozostała tylko Matka i ci, którzy kochali Jezusa naprawdę. Miłość potwierdza się w chwilach szczególnych. Kiedy wszyscy odeszli, pozostali tylko: Ów uczeń, którego Jezus szczególnie miłował, siostra Matki Jezusa Maria, Maria Magdalena, Józef z Arymatei, aby pomóc w pochówku Jezusa? Nikodem przyniósł zioła aby ciało namaścić.

DWUDZIESTY PIERWSZY WIEK

Kiedy wszystkie racje w obronie Ewangelii, godności człowieka zawiodą pozostanie jedynie wierne trwanie przy Chrystusie.

Czas próby naszej wierności Chrystusowi.

STACJA XIV JEZUS ZŁOŻONY DO GROBU

Obwiązali ciało Jezusa w płótna razem z wonnościami stosownie do żydowskiego sposobu grzebania Józef złożył w nowym, przestronnym, wykutym w skale grobie.

Ostatnią przysługę Chrystusowi oddali ci, których rzadko, albo wcale z Nim nie widziano. Józef, Nikodem. Niewiele mogli zrobić. Uczynili najwięcej.

DWUDZIESTY PIERWSZY WIEK.

Co zrobiłem dla Chrystusa?

Co zrobiłem dla Ojczyzny?

ZMARTWYCHWSTANIE

Oto zwyciężył Baranek
Z Pokolenia Judy

Raduje się niebo
Ziemia się cieszy
Chóry anielskie
Śpiewają Hosanna,

Hosanna.

Pan prawdziwie
ZMARTWYCHWSTAŁ

ALLELUJA !!!

W Zwycięstwie Chrystusa
Udział wzięli
Wszyscy, którzy poszli za Nim
Krzyża się nie zlekli.

Drzewo hańby
Stało się
Drzewem chwały.

Szczęśliwym ludem się nazywają,
Którzy w tym znaku wiernie trwają.